

Ciężarna krowa złamała unijne prawo. Zostanie uśpiona? [AKTUALIZACJA]

Autor: Agata Piechota

Data: 7 czerwca 2018

Ciężarna krowa nieświadomie przekroczyła unijną granicę pomiędzy Bułgarią a Serbią. W walkę o jej życie zaangażowali się politycy i tysiące internautów.

Penka odłączyła się od stada, po czym zabłądziła i nieświadomie przekroczyła granicę ojczyzny. Po kilku dniach wędrowki została znaleziona przez serbskich rolników i odprowadzona do swojego właściciela, Iwana Harałampiewa. **Powrót zwierzęcia nie oznaczał jednak końca kłopotów.** Zgodnie z prawem, ciężarna krowa powinna zostać uśpiona.

Dajcie mi krowę, a paragraf się znajdzie



Termin cielenia skazanej na śmierć krowy przypada już za trzy tygodnie.

Termin cielenia Penki przypada już za trzy tygodnie. **Choć jest w pełni zdrowa, zgodnie z prawem musi zostać uśpiona.** Jej powrót do właściciela wiązał się z bowiem ponownym przekroczeniem granicy. W praktyce przybyła więc do Bułgarii spoza UE, ponieważ Serbia nie jest państwem członkowskim.

Gospodarz przedstawił władzom komplet zaświadczeń od weterynarza. Potwierdzają one, że **ciężarna krowa podczas pobytu za granicą nie zaraziła się żadną chorobą**, która mogłaby zagrażać bułgarskiemu bydłu. Zgodnie z unijnymi przepisami, zwierzę nie może jednak opuścić kraju bez stosownych dokumentów. Miejskowa Agencja ds. Bezpieczeństwa Żywności utrzymuje, że Penka przekroczyła granicę bez obowiązujących certyfikatów i badań. **Czy oznacza to, że zdrowy rozsądek i współczucie przegra z unijnym prawem?**

Ciężarna krowa w rękach internautów

Petycję do Parlamentu Europejskiego w celu ocalenia krowy podpisało już kilkanaście tysięcy internautów

Historia zwierzęcia błyskawicznie obiegła międzynarodowe media. Absurdalnemu prawu sprzeciwiają się politycy i dziennikarze z całej Europy. James Rothwell, redaktor brytyjskiego dziennika „The Telegraph”, zorganizował nawet **specjalną [petycję do Parlamentu Europejskiego](#)**. **Dotychczas podpisało ją już kilkanaście tysięcy internautów**. Liczba ta ciągle rośnie. Do apelu dołączyliśmy również my, przedstawiciele redakcji AgroFakt. Kto wie, być może głos ludu uratuje los bezbronnej ofiary unijnych regulacji?

Parlament Europejski póki co nie zajął stanowiska w kwestii cofnięcia decyzji. Phil Hogan, unijny komisarz ds. rolnictwa, także odmówił komentarza.

Penka jednak przeżyje

W poniedziałek, **11 czerwca pojawiła się oficjalna informacja o ocaleniu życia ciężarnej Penki**. Ostatecznie petycję podpisało niemal 31 tysięcy osób. Jej twórca, dziennikarz James Rothwell, oficjalnie podziękował wszystkim zaangażowanym – w tym Paulowi McCartneyowi z legendarnej grupy The Beatles.